

LIST DO FELIKSA POPŁAWSKIEGO

(4 września 1923 r.)

Komitet imienia Józefa Piłsudskiego, założony dnia 2 lipca 1923 r. w Nowym Jorku, przysłał do Marszałka Piłsudskiego następujące pismo:

Czcigodny Komendancie!

Na wieść o zmianie rządu i Twojej rezygnacji ze stanowiska Szefa Sztabu Generalnego Armii, przez Ciebie, Komendancie, stworzonej, postępową część wychodźstwa w New Yorku i okolicy zwołała walny wiec dla złożenia czci i hołdu Tobie, jako Głównemu Przewodniczącemu Nowej Polski.

Zebrani na wiecu uczucie swoje wypowiedzieli rezolucją jednogłośnie przyjętą, w której, wyrażając słowa czci i uznania za pracę Twoją przy budowie państwa polskiego, zaznaczyli, że państwo i armia polska przewodnictwa Twego potrzebuje. Zebrani wyrazili również głębokie ubolewanie, że wytworzono takie warunki polityczne w Polsce, które Ciebie, Komendancie, do ustąpienia zmusiły.

Znając Twe życie, pełne poświęceń dla sprawy ojczyźnej, zebrani uchwalili opodatkować się i ze zbieranego funduszu wysłać Ci miesięcznie pewną sumę, aż do czasu, gdy znowu staniesz do służby czynnej, aby naród prowadzić do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Wraz z listem niniejszym załączamy przekaz na dolarów 200, które zebrani złożyli z wyraźnym poleceniem wyśłania pieniędzy na Twój, Komendancie, osobisty użytek, a nie na cele dobroczynne. Rozumiemy bowiem wszyscy, że potrzebne są środki, abyś mógł, Komendancie, działać dla sprawy, której życie poświęciłeś.

Przyjmij od nas ten drobny, materialny wyraz uczuć, jako zapewnienie, że szeregi nasze tutaj na ziemi amerykańskiej zawsze są gotowe do czynu, gdy chodzi o demokrację, której jesteś, Komendancie, Twórcą w Nowej Polsce i Wodzem.

Za Komitet:

Feliks Popławski — prezes, Zygmunt Bogdański — sekretarz, Jan Władysław Woźlaszek — skarbnik, Władysław Kucharski.

List Piłsudskiego, podany w tekście, jest odpowiedzią na to pismo.

Pismo Komitetu przytaczamy z oryginału, odpowiedź Piłsudskiego według «Gazety Polskiej» z 23 września 1930 r.

Sulejówek, dn. 4-go września 1923 r.

Do Prezesa Komitetu Imienia Piłsudskiego
Feliksa Popławskiego w Nowym Jorku.

Szanowny i Kochany Panie!

Nie byłem cały miesiąc w domu, więc dopiero teraz mogę przesłać Panu i Jego Kolegom z Towarzystwa mego imienia podziękowanie serdeczne. Wzrusza mnie niezmiernie wasza pamięć o mnie, tak mile wyrażona i tak serdecznie ujęta, z propozycją co miesięcznej pomocy dla mojej pracy w Polsce. Jeszcze raz dziękuję i proszę wziąć pod uwagę następujące moje pod tym względem decyzje. Jestem człowiekiem pracy, który jest dumny z tego, że własną pracą i wysiłkiem mógł uczynić tak dużo na świecie i w Polsce. Z tego płynie już zawsze pewna ambicja, że sam sobie muszę dawać radę w życiu. Dlatego wybaczenie, że nie mogę się zgodzić w zupełności na propozycję, abym sobie brał pieniądze, zbierane z myślą o celach publicznych. Proszę więc zgodzić się na moją propozycję, ta zaś brzmi tak: pieniędzy tych będę używał, to jest na wydatki podróży nieraz dość kosztowne, których dokonać muszę, i na pomoc wydawnictwom, które nie są dochodowymi, a które wydanymi być musiały, na nieprzewidziane wydatki, złączone z pomocą dla mnie w tych czy innych wypadkach — jednym słowem, na wydatki, wykraczające poza normalne życie moje z rodziną, które to wydatki opędzić sam potrafię.

Będę bardzo rad, jeżeli otrzymam od Was Panowie, odpowiedź w tej sprawie i będę bardzo wdzięczny, jeżeli na ten mój projekt zgodę wyrażicie. Proszę przyjąć raz jeszcze serdeczne podziękowanie za pamięć o mnie i zapewnienie o najwyższej przyjemności poczucia mego, że przez ocean wyciągnąć mogę dłoń dla uściskania Waszych dzielnych dłoni.

Józef Piłsudski.

**PRZEMÓWIENIE NA ZJEŹDZIE ZWIĄZKU POLSKIEGO
NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH**

(10 września 1923 r.)

Na V zjeździe delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Rzeczypospolitej w Warszawie zjawił się w trzecim dniu obrad, 10 września 1923 r., Marszałek Piłsudski i został owacyjnie przywitany przez człon-